

AKTUALNOSCI TYGODNIA

Unia celna Austro - Niemiecka zaniopkowała Austro - Niemieckich...

W rzeczy samej, Francja nie ma czego się obawiać...

W zaminu za to jednak jeśli unia celna austro - niemiecka stanie się faktem...

PROBLEM ZBOZOWY

Konferencja zbozowa nie weszła jeszcze w swą fazę decydującą...

Jeśli kwestja nie zgodzi się na ewentualne porozumienie...

Jak się wobec tego może utrzymać produkcja...

Drugi czynnik dławiący produkcję zboża to...

I dlatego do czasu kiedy państwa biorące udział...

ZAMACH NA PALAC KROLEWSKI W RZYMIE

Turyń, 30. — Donoszą, że na Piazza Pasello...

Miejsce, w którym wybuchła bomba znajduje się...

POWRÓT ZEPPELINA DO FRIEDRICHSHAFEN

Friedrichshafen, 30. — Okręt powietrzny „Hrabia Zeppelin”...

CURTIS NA POSIEDZENIU REICHSTAGU ODPOWIE NA ATAK BRIANDA

Berlin, 30. — Minister spraw zagranicznych Curtius...

celnej austro - niemieckiej w swym dyskursie...

9.000.000 BEZROBOTNYCH W EUROPIE

Pan H. G. MacLenn, amerykański przedstawiciel...

Europa na prawie cztery razy więcej ludności...

POLSKI UCZONY WYKŁADA NA UNIWERSYTECIE W ILLINOIS

Uniwersytet Illinois w Chicago gości w swych murach...

Profesor Groer przybył do Chicago na zaproszenie...

To się nazywa robić propagandę polskiej wiedzy.

HITLER ŻĄDA ZANULOWANIA DEKRETU PREZYDENTA HINDENBURGA

Berlin, 31. — Na znak protestu przeciwko powziętym...

ry tego czyni nie zostali dotychczas wykryci.

RODACY! KORZYSTAJCIE Z OKAZJI! Na krótki czas TYLKO ZA PRZESŁANIEM 70 CENTOW... Kalendarz-Informator na rok 1931 (200 stronic druku)

Wydany przez Kooperatywę „ENERGJA”, który zawiera między innymi: SAMOUCEK POLSKO-HISPANSKI, COOPERATIVA „ENERGIA” calle Malabia 2356 — Buenos Aires

Dr. ALVEAR WYJEDZIE DO BUENOS AIRES 10-go KWIECIGNIA Paryż, 31. — Były prezydent Argentyny, Dr. Marcelo T. Alvear wyjadą do Buenos Aires...

KORNEL MAKUSZYŃSKI Ponure Igraszki

„DEL TINTERO LARGO”

W udolnej, acz nieco szikowatej powieści Jana Potockiego p. t. „Rekopis znaleziony w Saragossie”...

kacja atramentu; wiele go bowiem potrzeba, aby zalać trzydzieści milionów mózgow...

Wszystko na tym świecie sędzia na psy, mogłoby się zdawać jedynie, że walka ludzi z ludźmi będzie zawsze godziwa i rycerska...

tegi! Jeśli się już musi walczyć, to walczyć należy bronią rycerską, sprawliwą, bronią bez zmyłu...

Takby było, gdyby nie — atrament. Nikt już nie używa miecza, którym można ugodzić w serce...

Mieczem takiej niestawnej wojny jest pióro. Co to jest pióro? Jest to śluzina, co prawdziwego miecza nie wzdźwignę...

było tem doniedawna, może jeszcze znów kiedyś tam będzie! Bo jak nieśmiertelny miecz Rolanda może ująć bez liszajów rdzy...

było tem doniedawna, może jeszcze znów kiedyś tam będzie! Bo jak nieśmiertelny miecz Rolanda może ująć bez liszajów rdzy...

O, nieszezę, po stokroć nieszezę pióro! szpada Voltaire'a, blyskawico Bismarckowa...

Ten i ów zamieszkał nien w kuble atramentu i wywhut ostrzem wszystkie piugustwa z narodowej kadzi...

jego odbyła się możliwie jaknajszybciej bez udziału królowej Heleny...

London, 31. — Liczba bezrobotnych zmniejszyła się w tym tygodniu o 59.515.

Koronacja Karola Rumuńskiego Bukareszt, 31. — Król Karol wyraził swe życzenie, aby koronacja

„Przykro mi, że muszę to uciec właśnie z panem!”

W naszych czasach, kiedy pęknięte zwyczajy umarły, a słowo, pomarzone atramentem, stało się plugawym...

„A ja kieszki z ciebie wypuszczę, draniu zatracony!”

I chlust na siebie atramentem! Sądzi, mniemające siusiste, że można się nawet zabić, ale bez wymyślenia, patrz na to i słuchaj tego...

I to się nazywa — walka o idee. O, ludzie! ludzi, którym przypródek dał w ręce taką dotąd przepęstą broń, jak pióro, och, uszanujcie je, na Boga, uszanujcie!

Wszak można walczyć na śmiecie i zwyciężyć, można paść, lub zwyciężyć — lecz czyż trzeba koniecznie oplwać się nawzajem i brzygać sobie w oczy straszliwą cieczą atramentu? W imię ślachetnej mowy polskiej — wynajdźcie słowa czyste!

TRANS POS Gdyni statak - portu Stok ten i bezopornych. Za prowadzą. Na Baw die rza marszałk Na fal dżembi b ki jest r na swag polski p dał su lreany i dżembi b pierwszy tu Gdyni Bromi i sadab i amerykańskiego. 70.000.00

Warsz Jotychcz wy podi rozpozyci nych but jónów z Warszaw Jaką s rad z okaże się po skońc W sez strzywał budowni

PREZY CZ Warsz tateżaz (hilo od kiego Allmerit

Warsz reżni r noszym mięsa. W ro niejski tgo, 4 trzody

Ziel bliż

— „Będzie miał honor zabić pana!”

WIADOMOSC Z KRAJU

**TRANSPORT BAWELNY BEZ-
POŚREDNIO DO POLSKI**
Gdynia — Do Gdyni przybył statek „Toronto” z Galvestone portu Stanów Zjednoczonych. Statek ten przywozi 600 bel bawełny pochodzącej ze Stanów Zjednoczonych. Załadunek formalności przez prowadząca bawełniana firma Osuna. Bawełna została złożona w składzie rządowym przy nabrzeżu marszałka Piłsudskiego.

Na fakt bezpośredniego sprawowania bawełny do Polski z Ameryki jest rzeczą ważną zwrócić uwagę, gdyż dotychczas cały polski przemysł tekstylny sprawował surowiec za pośrednictwem firmy z Hamburga. Fakt sprawowania bawełny bezpośrednio jest pierwszym od czasu powstania portu (gdym zwłaszcza jeżeli chodzi o Bremę, która od dziesiątek lat posiadała monopol przewozu bawełny amerykańskiej dla przemysłu polskiego.

70.000.000 ZŁOTYCH POTRZEBA NA BUDOWE

Warszawa. — Liczba zgłoszonych dotychczas do Komitetu Rozbudowy podni o kredyt na ukończenie rozpoczętych już lub projektowanych budowli sięga już sumy 70 milionów złotych dla samej tylko Warszawy.

Jaką sumę kredytu przeznaczy rząd z funduszy budowlanych, okaże się dopiero w kwietniu, czyli po skończonym roku budżetowym. W sezonie ubiegłym Warszawa otrzymała na finansowanie nowego budownictwa sumę 17.500.000 zł.

PREZYDENT POLSKI ODZNA- CZONY PRZEZ CHILE

Warszawa. — Charge d'affaires tutejszego prezydenta Republiki Chile odznaczył prezydenta Mościckiego najwyższym odznaczeniem Almerite, jakie posiada Chile.

Warszawa. — Według zestawień części miejskiej, Warszawa w roku zeszłym pochłonęła olbrzymie ilości mięsa.

W roku 1930 ubito w rzeźniach miejskich 56,791 sztuk bydła rogatego, 47,548 cieląt, 159,997 sztuk trzody chlewnej, oraz 2,217 koni.

ODKRYCIE ŹRÓDEŁ LEZNI- CZYCH W OZORKOWIE

Łódź. — Mieszkańcy Ozorkowa, położonego w pobliżu Łodzi, od dłuższego czasu zainteresowani byli dziwnym dla nich zjawiskiem, a mianowicie, że woda w niektórych studniach posiadała zapach siarki o raz wysoką ciepłotę. Odkrycie to spowodowało magistrat tamtejszy do zwrócenia się do władz wojewódzkich z prośbą o wydelegowanie fachowej komisji, któraby zjawisko to zbadała.

Do Ozorkowa zjechała komisja instytutu geologicznego im. Staszica z profesorem Mieczysławem Potęgą na czele, która przystąpiła do badania odkrytych źródeł. Badania te daly niezbyt dobre wyniki. Okazało się, że na terenie Ozorkowa w kilkunastu punktach miasta znajdują się źródła naturalnych wód mineralnych, posiadających duże właściwości lecznicze. I tak na Zielonym rynku, oraz na ulicy Zajęzkowskiej znajdują się dwa źródła, których woda ma smak żelazny. Źródło, znajdujące się przy ul. Kościuszki tryskające z głębokości 300 stóp posiada wodę o zapachu siarki i smaku żelaza. Przy szkole miejskiej znajduje się źródło, którego woda posiada taką samą własność, przyczem siła wytrysku jest tak wielka, że tworzy się fontanna wysokości kilkudziesięciu stóp. Na specjalną uwagę zasługuje źródło tuż koło magistratu, którego woda tryska czterema strumieniami, z których trzy są zimne, czwarty zaś ciepły. Wszystkie 4 strumienie zawierają dużo domieszek siarki i żelaza.

O wynikach swoich badań komisja zawiadomiła urząd wojewódzki zita opinię, że źródła, odkryte w Ozorkowie, posiadają wybitne właściwości lecznicze i nadają się do kąpieli kuracyjnych. Obecnie okazuje się, że mieszkańcy Ozorkowa, nie wiedząc o właściwym znaczeniu tych źródeł, korzystali z nich pod względem zdrowotnym z wynikami dodatnimi.

CYNKOWNIE ZAMIERZAJĄ OBNIŻYC PLACE

Warszawa. — Rząd zezwolił na obniżenie plac robotnikom w przemyśle cynkowym o 7 procent. „Robotnik” zapowiada, że robotnicy na obniżenie plac nie zgodzą się i wobec tego spodziewano się można zatargu w przyszłości. „Cynkownia Giesaa, która kontrolowana jest przez korporację Barminna zamierzala obniżyć plac robotników o 30 procent w myśl decyzji, jaka zapadła na zebraniu korfehu w Ostendzie. Rząd polski na tak wysokie obniżenie plac nie zgodził się i zezwolił jedynie tylko na 7 procentowe obniżenie.

CHCIAŁ SIĘ WŁAMAĆ DO BIU- RA POSŁA PATKA

Warszawa. — Demoniiska prasowe głosią, że w Legacji polskiej w Moskwie przechowywano osobnika, który próbował włamać się do biura posła polskiego Patka.

W nocny urzędniczy legacji nst-

Posel Niedziałkowski Pobity w Gmachu Sejmu

Warszawa. — W „Robotniku” ukazała się notatka o komitecie balu „Strzeła” w której posel Kleszczyński (B. B.) został nazwany „polskim Puryzkieviczem”.

Dnia następnego w bufcie sejmowym do redaktora naczelnego „Robotnika”, posła Niedziałkowskiego, podszedł posel Kleszczyński i okwadiżył.

— Pan mnie obraził w swoim dzienniku.

— Nie wiem kiedy i nie wiem o co chodzi — odpowiedział Niedziałkowski.

— We wczorajszym numerze „Robotnika”, — zawołał p. Kleszczyński. Jest pan skończonym fajdaka i znanym oszercerem.

Przy tych słowach posel Kleszczyński zniechęcił czynnie posła Niedziałkowskiego, poczem usiadł przy jednym z pobliskich stołków.

Po chwili posel Niedziałkowski zytowa.

Sprawa zostanie rozpatrzona przez sąd honorowy, gdyż posel Niedziałkowski jako członek drugiej międzynarodówki, jest przeciwnikiem pojedynków.

Zajęcie między postem Kleszczyńskim i postem Niedziałkowskim miało przebieg następujący według relacji posłów lewicowych:

P. Kleszczyński odezwał się do posła Niedziałkowskiego: Pan mnie obraził w swoim dzienniku, porównuję mnie z Puryzkieviczem.

W odpowiedzi na to posel Niedziałkowskiego oświadczył: Wprawdzie tej notatki nie pisałem, ale jako redaktor „Robotnika” zawsze biorę odpowiedzialność za wszystko, co drukujemy. Służę Panu sadytystakę honorową, jeżeli Pan sobie tego życzy.

Posel Edward Kleszczyński umiesił w piśmie, następujące oświadczenie:

Wobec tego, iż naczelnik redaktora „Robotnika”, pan Niedziałkowski naruszył moją cześć osobistą w swoim dzienniku nr. 56 z dn. 8. l. u. tego oraz zważywszy, że w sprawie pana Niedziałkowskiego z panem pułkownikiem Szczyńskim istnieje wyrok sędziowskiego Sądu Honorowego dla oficerów sztabowych D. O. K. i z którego treści wynika że

JEDYNA POLSKA FOTOGRAFJA

wykonuje wszelkie roboty fotograficzne po cenach ekonomicznych.
ZA KAŻDE 12 FOTOGRAFIJ JEDEN PORTRRET KOLOROWY
D A R M O
Sprzedaż Artykułów Fotograficznych dla Amatorów
Aparaty i Wstążki „Kodak”
C O R D O B A 3 8 1 4 BUENOS AIRES
Uwaga: Dla członków Towarzystw należących do Związku „Dom Polski” 10 proc. ustępstwo.

szeli podejrzany hulast w apartamentach posła i aresztował złoczyńcę, który twierdził, że jest listonoszem.

Przy badaniu aresztowanego okazywało się, że miał na kapeluszu odznaczkę O. G. P. U. (tajnej policji sowieckiej), a poczem znaleziono przy nim legitymację członka O. G. P. U. kooperatywy. Prócz tego posiadał odeślany z wosku wzór klucza do zamknięcia posła.

godności ludzkiej na przesa Z. P. S. S. posła Niedziałkowskiego, jest aktem bandytyzmu politycznego.

Z. P. S. S. wobec tego zakazuje tow. Niedziałkowskiemu szukania jak zwaney sadytystakę honorowej i poleca skierowanie sprawy do Sądu państwowego.

„Robotnik” umieszcza w tej sprawie następujące oświadczenie:

„Nazwany p. Kleszczyńskim Polakim Puryzkieviczem dlatego, że p. Kleszczyński w komisji sejmowej zawołał pod adresem węgna brzeskiego obywatela Baginińskiego „malo go bili, malo go cztery razy tyle bić po mordzie”.

Podobnie zachował się w roz 1912 w Dnieu rosyjskiej Puryzkievicz, który pod adresem politycznym katorżnika, więźnia „malo bili”.

Jeżeli się ma udź w nasładowo Puryzkieviczowi, trzeba też mieć odwagę udź się za niego.

nie z „danie sadytystakę” w ten sposób jak to zrobił pan Kleszczyński nie tylko nie oczylił go z przydomku Puryzkievicz, lecz utrwalał w opinii przekonanie, że polski „nasładowo Puryzkievicz jest gorszy od oryginału”.

naczelnik redaktor „Robotnika” p. Niedziałkowski jest zawodowym paszkwilem i nie można poszukiwać na nim sadytystakę w drodze honorowej skareidom co czynnie za obydny paszkwil dotyczący mojej osoby.

Podpisano Edward Kleszczyński, Pod sąd korony.

Klub Z. P. P. S. w komunikacie oświadcza.

Z. P. P. S. stwierdza, że aspidpos. Kleszczyńskiego (z. B.) znającego na terenie sejmowym z dzikich występów, nważszających

ODEZWA PREZYDENTA PROWIZORYCZNEGO

Jeszcze przed wyjazdem do Rosario general Uruburu oświadczył w wywiadzie, że nie po obywateli Argentyny odezwę. Tak też się stało. W poniedziałek, jak tylko przyjechał do stolicy, została oddana prasie nowa odezwa.

Odezwa ta obszerniejsza od poprzednio wydawanych, jest podzielona na cztery większe rozdziały.

W pierwszym rozdziale zwraca się do obywateli, by go wysłuchali, gdyż uważa, że ma prawo zwrócić im uwagę i przedstawić wybory w Buenos Aires. W krótkich, lecz treściwych słowach opisuje on treść rewolucji w stolicy, podkreślając fakt że nieudolność, nieuczciwość i tehrzostwo władz prowincjonalnych było tak daleko idące, że władza prowincji znikła, pozostawiając ją w rękach podwładnych. Tam nie było ani manifestacji, ani odrucho wojska ni najmniejszego odrucho rewolty. Na telegraficzną wiadomość o tryumfie rewolucji w stolicy, rządy ci wiekli w pochopu.

Drugi rozdział poświęcony jest sytuacji wewnętrznej przed rewolucyjną. W nim opisuje prezydent sytuację, w jakiej znajdowały się ministerstwa, urządy, koledzy rządowe i inne instytucje. Były to komitety partii, gdzie w sposób bezczelny i bezwzględny rozdawano sobie wzajemnie majątek kraju. Lapowielstwo, protekcja to były rozpanoszone panie, które rządziły wszystkim. Złodziejstwo i oszustwo były zalagazowaną monetą zdawkową. Społeczeństwo całe patrzyło na ten powolny rozkład, nie mając siły reagowania. Finanse republiki tonęły, coraz bardziej w bagnach lechwy.

Trzeci rozdział odezwy zaczyna od słów że sąd nad winnymi tej przeszłej sytuacji winien wydać na ród Prapromiona to ludności by zdala sobie dobrze sprawę z tego, że zło jakie cierpiada i cierpi nie jest nieszczeniściem natury, nie pochodzi ono z wypadków lub katastrof, jak trzęsienie ziemi, wylewy, grad i t. p. ta nieszczeniściwa sytuacja była przygotowana przez tych

nieudolnych, którzy w swych rękach mieli władzę kraju. Oświadcza że to co mówi, dyktuje mu tego tryumfu, na sobie, zwanegoj swojej spójki domowy, honor żołnierzy i swe życie. Rewolucja zwycięska obala władzę, a naród cały winien sadzić winnych.

Republika musi mieć określone swe dajenia, mówi czwarta część odezwy. Jeśli jest fakt niezdoby, że czlowie jednostki tej partji są winnymi tej sytuacji, to nie można zwolnić, by one stanęły po raz wtóry na czele demokracynnej walki wyborczej. Niektórzy z nich nie godzą się z sytuacją wytworzą rewolucją szukali w zbrodni zmiany stanu rzeczy. Imni przygotowali kontrewolucję z osobnikami stojącymi na marginesie praw i konstytucyjny z anarchistami i z elementem kryminalistów.

Tryumf tych jednostek cofnąby wstecz całą pracę reorganizacyjną. Z tego wszyscy zdają sobie sprawę. A mimo to partja radykałów stawia ich na naczelnych miejscach tak jako prezesów komitetów jakoteż w tym stanowią tylko ci, którzy jako więcej winni zostali aresztowani i dziś zapędzają cele wieziennu.

Rząd prowizoryczny daje partji radykałów osobowych zupełną gwarancję bezstronności, lecz ta partja nie daje republice pewność, że nie wróci do dawnych metod berzradu. Partji radykałów nie wolno stawiać do wyborów jeśli nie przekonana się, że idej wytycznych rewolucji wnoszącej zmianę jej nie wolno.

Do czasu zagwarantowania tym ideom pełnych gwarancji, nie wolno jej przemawiać do opinii publicznej.

Zupełnie zgadzamy się z opinią podaną przez prezydenta w swej odezwie. Co jednakże pozwalamy sobie zauważyć, to cięło mieszanie i śpiewki o złych rządach radykałów. Tęgo mieszanie się nie powinno. Rządy Alveara, którego najbliżej współpracownicy tak energicznie współpracowali w przygotowaniu rewolucji, nie można porównywać z rządami Irigoyena, jeśli wogóle jego pobyt u steru władzy można nazwać rządem.


Kolonje na 6-letnie spłaty

po \$ 30.— za hektar

Ziemia położona jest w jednej z najlepszych stref Argentyny w pobliżu stacji i miasteczka. Można ją kupić na wypłatę tylko przez

“COLONIZACION GENERAL SUD AMERICANA”

na najlepszych warunkach i z matym kapitałem



COLONIZACION GENERAL SUD AMERICANA

BUENOS AIRES

Kto pragnie własnego ogniska może sobie zbudować pierwszy fundament i stworzyć pewną egzystencję tylko przez naszą

GENERALNĄ KOLONIZACJĘ POŁUDNIOWEJ AMERYKI

Kolonizacja nasza postawiona jest na wysokim poziomie i kolonizacje na najwygodniejszych warunkach w całej Południowej Ameryce. Tak łatwo spłacalne raty można znaleźć tylko u nas

Uczcie informacje i fachowe porady w

COLONIZACION GENERAL SUD AMERICANA
SAN MARTIN 661 U. T. 31, Retiro 1754

“SWIATOWID”

HOTEL I RESTAURACJA
S. PYTLINSKI

Reconquista 1066, róg Santa Fe
Buenos Aires

Polska wyborowa kuchnia
Potrawy świeże i gorące

OENY NISKIE

Łóżka zawsze z czystą pościelą
\$ 0.80

Z życia Polonji Agentynskiej

Corpus, dn. 21 marca 1931 r.
De San. Red.
„Głosu Polskiego”

w Bs. Aires.
Dnia 19 marca b. r. Kolonia Pol-
ska w Corpus, Misiones obchodziła
uroczystość święta na cześć naszego
Marszałka Józefa Piłsudskiego. Ru-
chliwie Towarzystwo „Tadeusza Ko-
sciułki” nie szczędziło pracy, by u-
roczystości wypadła jak najlepiej. O
godz. 3 po południu sala nowowy-
budowanego domu wypełniła się p-
życzą publicznością, starszą, młod-
szą i dziećmi. Pięknie udekorowa-
ne portrety, Marszałka i Prezy-
denta R. P. nadawały uroczysto-
ści charakteru święta narodowego i le-
żący ozdobliw rozpoczęcia się pro-
gramu.

Jedenasto punktów programu
publicznego wysłuchała z godnością
obywatela polaka, nagradzając go
występ burzą oklasków i wita-
waniami na cześć Marszałka, Piłski
i Jej Rodu, i rzędu argentyński-
ego.

Słowo wstępne wygłosił prezes
p. A. Lagut, podnosząc zasługi
hart ducha i pracę Marszałka dla
dobra naszej Ojczyzny.

Punkt drugi to deklamacje dzie-
ci szkolnych W. Rybińskiego, J. R-
kołowskiej i Józefa Tużkiewicz.
Dzieci pełne energii i zadowolenia
jasno i dobitnie popisywały się pie-
knymi wierszami na cześć Marszał-
ka.

Punkt trzeci zajmują piękna pie-
śńka „Jak to na wojenne fadnie”, wy-
śpiewana przez chor. Tow. przy
skompaniowaniu mandolinistów
i kwartetem p. Z. Cisaka.

Jako punkt następny znowu
dzieci, Stefan Skrzydzewski i Józef
Tużkiewicz, popisyują się dekla-
macją pięknie ku ogólnemu zado-
woleniu.

Ciąg dalszy uroczystości zajmuje
odezwy p. t. „Józef Piłsudski”, wy-
głoszony przez p. A. Dęsola. Po od-
czytaniu chor. odpisywał tę miłą pie-
śńkę p. t. „Legjony” a następnie
jeszcze jedna deklamacja p. t.

„sz Komendant” wygłoszona
przez acemnie Waronikę Tarnow-
ską i znowu chor. śpiewa „Przybyli
oni”. Na zakończenie śpiewów i
deklamacji wygłosił wiersz p. t.
„Zobaczę nasz Kochany” Walerja
Kozłowska, mała młodziśka sceny
wzięła za swój miły głos — po-
dziękowanie przez niemilkające o-
daski.

Korzystając z licznych mapywny
publiczności, p. A. Dęsol wygłosił

KOMUNIKAT POSELSTWA

Bs. Aires, d. 31 marca 1931 r.

Szan. Redakcji
„Głosu Polskiego”
w mieście.

Poselstwo Polskie prosi Sz. Re-
dakcję o umieszczenie następują-
cego komunikatu.
W związku z ciężkim położe-
niami, jakie się wytworzyło w sty-
żniu na rynku pracy dla emigracji
polskiej, co spowodowało między
innymi internowaniem przeszło 1000
naszych emigrantów w Hotelu E-
migracyjnym, Poselstwo Polskie
podjęło kroki, ażeby z jednej stro-
ny, o ile możliwości zapewnić bezro-
botnym pracę, z drugiej zaś przyje-
ć im z doraźną pomocą. W tym celu
Poselstwo zwróciło się do Towar-
zystwa Polskiego na Dook Sud z pro-
pozycją zorganizowania w jego lo-
kali bezpłatnej kuchni, wyrażając
gotowość poniesienia kosztów pro-
wadzenia tej kuchni. Jednocześnie
do p. Radcy Emigracyjnego zwró-
cił się Związek „Dom Polski”, któ-
ry wskazuje na niezmiernie ciężkie
położenie znacznej ilości emigrant-
ów polskich w Buenos Aires zapro-
ponował ze swej strony organizo-
wanie podobnej kuchni blisko Reti-
ro, pod warunkiem otrzymania
subwencji od Poselstwa.

Wobec kryzysu jaki tam panuje nie
byłoby możliwe, wskutek tego Po-
selstwo było zmuszone do znaczne-
go zredukowania wydatków na Pa-
tronaty, w szczególności Patronat
w Buenos Aires, ażeby otrzymać
tą drogą oszczędności, które mogły
by być użyte na pomoc dla bezrobotnych.
Tak się też stało. Należy przytem zazna-
czyć, że wszystkie plotki, jakoby
zredukowanie Patronatu w Buenos
Aires było żmienne pod względem
tej czy innej organizacji są abso-
lutnie niezgodne z prawdą, gdyż je-
dynym powodem była tu koniecz-
ność znoszenia pewnych kwot
na pomoc dla bezrobotnych.
Samo się przez się rozumie, że o-
bie kuchnie mają na celu przyje-
ć z pomocą bezrobotnym emigrantom
polskim, i że korzystanie z nich nie
jest uzależnione od przynależności
do żadnej z Organizacji.
Niezależnie od tej pomocy Posel-
stwo otrzymało jeszcze w począt-
kach lutego zapewnienie od Dyrek-
cji Emigracji, że wszyscy internowa-
ni w Hotelu Emigracyjnym oby-
wateli polscy otrzymują pracę naj-
dalej w początku marca (co też na-
stąpiło), i że do tego czasu mogą
mieszkać i jeść w tym Hotelu. Po-
nadto ostatnio na skutek interwe-
ncji Poselstwa ułatwiono wyjazd na
prawniczą na roboty znacznej ilo-

na zakończenie uroczystości odezwy
p. t. „Legjony w wojnie świat-
owej”, z czego publiczność wielce
zadowolona złożyła p. Dęsolowi go-
rące podziękowanie. Po wyzerpnię-
ciu programu nawiazano pogadankę
wolnych tematów, przyczem
spędzono jeszcze czas dłuższy roz-
koszując się wiadomościami i na-
stępnym świątecznym. Śpiewano je-
szcze kilka piosenek na oddzielne
między wieloma i „Roty” Konop-
kiewicz przy wtrąca mandolin G-
saka, poemat omawiający p. Ciszek
młodzieży, by się zeszła w niedzi-
elę na dalsze próby śpiewu znowo
rozehodzić się do domu.

Z poważaniem
Obecny.

JAJKO W „WOLNEJ POLSCE”

Zgodnie z tradycją Tow. „WOLNA POLSKA” urządził rok-
rocznie w pierwsze święto Wielkiejnocy dla swych członków i
wprowadzonych gości

ŚWIĘCONE

na którym członkowie wzajemnie sobie winszują, dzieląc się tra-
dycyjnym jajkiem.

I w tym roku „Wolna Polska” w pierwsze święto Wielkiejnocy, tj.

W NIEDZIELĘ DNIA 5-GO KWIEŃNIA

o godz. 11-tej rano, w lokalu swym, calle Malabia 2356, urządził
powyższe święcone, na które tą drogą ma zaszczyt Ogół Sz. Roda-
ków zaprosić.

Po „Jajku” odbędzie się ZABAWA TANEŃCZNA, do której przy-
zywają będnia Polska Orkiestra.

Wstęp na „Jajko” i Zabawę dla Ogółu Kolonji Polakiej
Bezpłatny.

Zarząd
Tow. „WOLNA POLSKA”

Również i w Bezpłatnej Jajodajni Związku „Dom Polski”
na „Retiro” urządził zostanie w Pierwsze Święta Wielkiejnocy,
t. j. w niedzielę dnia 5-go kwietnia r. b. o godz. 12-ej w obiad dla
bezbrotnej polskiej braci emigracyjnej oraz dla bezdomnych ze
Schroniska na Quirno

TRADYCYJNE ŚWIĘCONE

Na powyższe przybędą również przedstawiciele naszego pan-
stwa oraz przedstawiciele polskich organizacji w Argentynie.

Wreszcie na wniosek Poselstwa
emigracja z Polski do Argentyny
od dwóch miesięcy została ograni-
czona li tylko do osób przyjeżd-
żających za kartami wierzaj-
nymi.
Wl. Mazurkiewicz
Poseł R. P.

(dalszy ciąg ze str. 1-zej)

RUCH CZŁONKÓW W SEKCJI „WOLNEJ POLSKI” NA RETIRO

Wpisano się w ciągu miesiąca ————— 228 członków
Składki członkowskie wpłacono ————— 255

ZESTAWIENIE KASOWE

za czas od 18-go lutego do 31-go marca 1931 r.

Przychód	Rozchód
Pobrano z Kasy Centr. \$ 250.—	Komornie zapłać do 1-go kwietnia r. b. — \$ 443.35
Z wpisowego i składek ————— 141.—	Pensja urzędników do 1 kwietnia r. b. — 380.—
	Na ogłoszenia i propaga- ndę ————— 160.30
	Na zapomogi i drobne — 223.74
	Pozostało w kasie na dzień 1 kwietnia r. b. — 453.61
Ogółem \$ 1.661.—	Ogółem \$ 1.661.—

Takie jest nasze ścisłe i prawdzi-
we sprawozdanie Patronatu. W
ciągu miesiąca Patronat nieomal, że
wszyscy członkowie sekcji otrzy-
mali pracę. A nawet, jak wi-
dać ze sprawozdania, Patronat po-
sieda więcej zapotrzebowania ro-
boty, aniżeli ludzi poszukujących pra-
cy.

Nadzwyczajna ruchliwość Patro-
natu w nies. marcu i imponujące
rezultaty pracy Patronatu zawdzię-
czać należy w pierwszym rzędzie
ofiarności pracy, bezinteresownie
udzielanej przez wszystkich nieo-
mal członków zarządu „Dom Pol-
skiego”, oraz wierzności poświę-
ceniu personelu urzędowego, któ-
ry, serwowując nam wynagradza-
ny, nie patrzy na godziny „świą-
tek i piątek”, jeżeli tego zaobch-
dzenia, pracuje chętnie.

SEKCJA ZWIĄZKU „DOM POLSKI” W QUILMES zaprasza wszystkich Rodaków na PIERWSZĄ WIELKĄ ZABAWĘ TANEŃCZĄ

ką która się odbędzie w sobotę d. 18-go kwietnia r. b. o godz. 7-ej wiecz w
Salonie „Cine La paz”, calle Córdoba.

Zabawę zaszczytli swą obecnością p. POSEŁ DR. WL. MAZURKIEWICZ
Również na tejże zabawie wyświetlane będą filmy polskie,
który wygłosi do Polaków w Quilmes Przemów.

Zarząd Związku „Dom Polski”, sekcja w Quilmes.

Do Redakcji Tyg.

„Głos Polski”

Wobec niemożności poszukawli, abso-
lutnie niezgodnych z prawdą, rzu-
conych na Związek „Dom Polski”
oraz Tow. „Wolna Polska” przez
„Niezależny Kurjer” niżej podpisa-
ny publicznie piętnuję skądolną
robotę „Kurjera” i grywa z nim
wszelki kontakt, wycofując jed-
nocześnie swoje ogłoszenie.

Wzywam wszystkie pozostałe pol-
skie instytucje, posiadające swe o-
głoszenia w „Niez. Kurjerze”, do
pojęcia w moje ślady.
(—) Bolesław Wdowiak
(zakład krawiecki)

W Sobotę dnia 11-go kwietnia b. r.

O GOZ. 9-EJ WIECZ. ODBĘDZIE SIĘ W LOKALU TOW.

„WOLNA POLSKA”

Wielka Zabawa Towarzyska

POLĄCZONA Z TANCAMI, WALKĄ KWIATOWĄ Etc.
W CZASIE ZABAWY PRZYGRYWAĆ BĘDZIE PIERWSZORZĘ
DNY KWARTET MUZYCZNY

Zapraszając na powyższą ogół Sz. Rodaków i Rodaków, zby-
tecznym jest ich zapewniać, że, jak zwykle w „Wolnej Polsce”
ubawia się śmie.

WSTĘP NA ZABAWĘ — BEZPŁATNY

Zarząd
Tow. „WOLNA POLSKA”

Świąta Wielkanocne się zbliżają 1 50

Za telefoniczne przekazy pieniężne pobieramy tylko
a pieniądze zostają wypłacone w ciągu kilku
liczonych dni.

BANCO CENTRAL EUROPEO
dawniej

„DEUTSCHE SCHIFFSAGENTUR”

SAN MARTIN 469 BUENOS AIRES

Człowiek z Półtora Miljardem — największy Rabuś Paryża

Najniebezpieczniejszymi rabusiami czasów obywateli to wcale nie ci, którzy czają się w lesie z pulką w ręku, czy z rewolwerem na rozstajnych drogach, czy w podmiejskich, lub też z nożem w ręku wypadają z nieszczęśliwie z węgla, w ciemnym zaułku, lub w wielkim miastu na zapożyczonego przechodnia.

Spryski tego rodzaju — rzekłobyśmy — mniej lub więcej łagodne i brutalne — to niebezpieczeństwo wprawdzie, lecz drobne ryłki w dzgnieli ludzkiej, groźne przeważnie tylko dla pojedynczych jednostek.

Trudnie było wśród rabusiów współczesnych, drapieżniki, które zagarnęły odrazu tysiącom ludzi i zagarnęły miliony łupów, obchodzić się z rewolwerem, palką i nożem.

Wychyła też na swe ofiary bynajmniej nie wśród ciemności, lecz wśród jasnego światła dnia lub lamp ktrycznych — nie na pustej drodze, w zaułku, ani w lesie, lecz przeważnie we wspomnianych gmachach, wśród eleganczyńskich apartamentów, wśród bogatej i wytwornej ubrań, o tożsami dla czasu powszechnego umiarkowaniu.

hardzo małutkim posażkowemu, własnym kapitałem sięgając nitylko do kilkuset tysięcy złotych, rzekłobyśmy, posiadaczy, żadnych łatwego i prostego zroboku na giełdzie — ale także do żelaznych kas wielkich przedsiębiorstw handlowych, przedsiębiorstw, wielkich banków, całych kolumnów, które Oustrie w krótkim czasie potrafił we Francji opomować — i doprowadzić do ruin.

Wobec prostej a jednak dźwiękło szczerzej mechaniki tych sztuk, bledni wszystkie wyzyny zwykłych bandytów i w cion odchodzi także skądś polityczne, jakie Oustrie wywołał korupcją polityków.

Niemca on mówi — halaj! był sprytny i choć prawie analfabeta, genialnie przenikający w zrozumienie mechanizm giełdowego sposobu, jakim operuje spekulacja.

Wykretne powiedziec, że Oustrie kontrolował lub kierował bezpośrednio 35 przedsiębiorstwami we wszystkich możliwych gałęziach i dziedzinach, w przemyśle włókienniczym, bielizniarskim, jedwabiu szklanym, fabrykacji czołwa, samochodów, konfekcji krawieckiej, w linoleum, fabrykacji skóry sztucznej, w przedsiębiorstwach ludowlanych, elektrycznych, w fabrykacji win i produktów chemicznych, w przedsiębiorstwach kopalnianych — górniczych, bankowych, w towarzystwach ubezpieczeń — nadto spekulował domami, utrzymywał liczne restauracje, kawiarnie noce i t. d.

Do wszystkich tego przyszedł, że pominiemy już orobnie początki jego kariery — zdobywszy w ewolu roku 1919 bank z kapitałem jednego miliona franków.

Dla dalszej przytoczymy, że akcje różnych przedsiębiorstw, które Oustrie wypuszczał — nominalnej 100 franków, osiągnęły na giełdzie kurs 2630 franków, po tym kursie były w olbrzymiej masie przez Oustrie sprzedawane, a w końcu pospadały na 30 franków. Inne z wyomunehanego kursu 3360 franków pospadały na 185 fr., inne jeszcze z 8000 franków, jakie płacono za nie w roku 1925, odcienić warte są tylko 80 fr. i t. d.

W ten sposób wydmuchał Oustrie wartość giełdową akcji prowadzonej przez siebie towarzystwo do 1500 milionów franków i po tej chwili nie rozspadał je między publiczność, zgarniając „różnicę” do własnej kieszeni.

Dawniejszy sposób rabunka giełdowego, praktykowanego przez spekulanta na publiczności podczas inflacji walutowej i bez inflacji, polega na tworzeniu oraz to nowych towarzystw i przedsiębiorstw, często zupełnie fikcyjnych i niedziałających. Np. kopalnie złota na terenach, na których złota zupełnie nie ma, taka sama spekulacja terenami naftowymi, zakładanie banków bez grosza kapitału.

Dla Oustrie jednak było to za mało, gdyż ten sposób publiczności dostatecznie już poznała, niejednokrotnie się na nim sparzyła i nie zawsze chce kupować akcje pieszczonych zupełnie przedsiębiorstw. To też Oustrie udoskonalił to sposób, wyszukując zaufanie publiczności do starych firm i przedsiębiorstw, do dawno istniejących i polecał system wypuszczenia nowych akcji z systemem zręcznego opomowywania starych przedsiębiorstw za ich

pomocą — Dla ilustracji przedstawimy jeden przykład.

Istniało powiedziany towarzystwo fabrykacji obuwia, bardzo znana firma francuska Roual. Akcje takiego starego towarzystwa zwykle znajdują się rozszarane wśród publiczności w wielu tysiącach ręk.

Tacy drodmi akcjonariuszy czynnego udziału w życiu towarzystwa nie biorą, interesują się walnemi zarządzeniami towarzystwa tylko o tyle, o ile zdecydowały one o wysokości dywidendy.

Akcje mają, gdy towarzystwo jest solidne, kurs dobry, ale ustalony, nie wykazującej. Gdy zapłacić małemu akcjonariuszowi trochę więcej, niż kurs wynosi, on z przyjemnością te akcje sprzedaje.

Oustrie powoli, podcicha, bez głośno, zdobywszy swój bank skupia, ale akcje tak, że skupia w swym ręku osmą część z pół miliona fr., czyli połowę kapitału posiadającego przez swój bank. Kupiwszy je i zdobywszy w bankach, Oustrie może za ciągnąć na zastaw tych akcji pożyczek do połowy ich wysokości, za którą to kwotę kupuje także akcje.

Przeprowadzając przy tym całą operację zastawową — spekulacyjną, Oustrie staje się posiadaczem czwartej części akcji towarzystwa, co przy pomocy banku daje mu już możliwość faktycznego kierowania sprawami całego przedsiębiorstwa.

W ten sposób za pół miliona franków ma on w swej ręce moce towarzystwa, które rozporządza kapitałem, rezerwami, własnością i t. d. wartości 8 milionów franków.

Przypisujemy — choć oczywiście jest to tylko schemat przebiegu operacji — że za drugie pół miliona fr. Oustrie w taki sam sposób opomowuje inną firmę akcyjną — w tym wypadku bank — również porporządzaający ogólnym kapitałem złożonym z papierów wartościowych, nieruchomości, rezerw i t. d. w kwocie 8 milj. franków.

W ten sposób jest on już władcy szesnastu milionów franków, zdobywszy w ten interes zaledwie milion własnego kapitału.

Teraz rozpoczyna się pływanie po szerokich wodach. Opomowawszy kapitały rezerwy, fundusze, nieruchomości dwóch firm, reprezentują

cych 16 milionów, Oustrie zaczyna spekulować, na daleko większą skalę.

Angażuje w grze wożno, co można i czego nie można. Spekulanci bankierscy praktykują to zresztą zawsze: gdy im się uda — niekt nie ma pretensji, że naruszyli rezerwy i t. d., bo jeszcze wypłynę akcjonariuszom dywidende.

Gdy się im nie uda — no to czasem dół do więzienia, co zresztą ogółowi drobnych akcjonariuszy nie i tak nie pomaga, bo są zrzuwani.

Wygłada to wszystko trochę jak bajka. A jednak było to najprawdziwsza rzeczywistość.

Spekulacja udawały mu się przez całe dziesięć lat: nie zapomniał bowiem, że były to czasy powojenne — czasy, kiedy we Francji weszła atko niechęta do posiadania gotówki z powodu lewulacji franka.

Spekulacja najbardziej ryzykownie przeprowadzał wszystkie, kto umiał tylko trochę lepiej liczyć, od innych. Były to czasy, kiedy opomowiał także „poroknik Mammona” pani Hanau, a spekulacje giełdowe zabiegał właśnie wszystkie i wszystkie.

Pomniwszy przedsiębiorstwami opomowanymi przez Oustrie, były i mniejsze, ale były także stare wielkie przedsiębiorstwa, jak towarzystwo samochodów „Peugeot”, wzniakowane już wyżej towarzystwo fabrykacji obuwia „Chaussures Roual”, oraz znany Banque Adam.

Ten ostatni bank, rozporządzaający kapitałem 600 milionów franków, Oustrie zdołał opomować, mając w ręku tylko 36 milionów franków. Zdołał on go doprowadzić do bankrutstwa przy passywach przewyższających o 75 milionów aktywa.

Tak udało największemu rabuś Paryża — po kilkudziesięciu latach społeczeństwa francuskiego. Spekulacje jego tak długo oierały się o kryminal, aż w końcu zaprowadziły go one do więzienia — wprost z gmachu giełdy. Obrabowani po chwili krzyk — potem się uspokoił. Dniś zapewne już — napełniają kieszenie jakimś następnemu rabusiovi finansowemu...

Jednym słowem, są to wielcy spekulanci bankowi i giełdowi, którzy zastawiają sieć odrazu na wielkie połowy i których ofiary same idą w ich sieć.

Do takiego typu rabusiów należał właśnie ten słynny obecnie na cały świat spekulant i rozbójnik giełdowy paryski, oszust i wydrwigrosz, który zdołał ogarnąć dziesiątki tysięcy ludzi i wyciągnąć z kieszeni publiczności nie miliony już, ani dziesiątki milionów, lecz w sumie o szóstą półtora miljarda franków.

Tym swoim wyzwytem p. Oustrie — wszyscy już znają obecnie to nazwisko — zastąpił sobie dobrze na tytuł największego dotąd rabusia giełdowego w świecie.

Wobec prostej a jednak dźwiękło szczerzej mechaniki tych sztuk, bledni wszystkie wyzyny zwykłych bandytów i w cion odchodzi także skądś polityczne, jakie Oustrie wywołał korupcją polityków.

Niemca on mówi — halaj! był sprytny i choć prawie analfabeta, genialnie przenikający w zrozumienie mechanizm giełdowego sposobu, jakim operuje spekulacja.

Wykretne powiedziec, że Oustrie kontrolował lub kierował bezpośrednio 35 przedsiębiorstwami we wszystkich możliwych gałęziach i dziedzinach, w przemyśle włókienniczym, bielizniarskim, jedwabiu szklanym, fabrykacji czołwa, samochodów, konfekcji krawieckiej, w linoleum, fabrykacji skóry sztucznej, w przedsiębiorstwach ludowlanych, elektrycznych, w fabrykacji win i produktów chemicznych, w przedsiębiorstwach kopalnianych — górniczych, bankowych, w towarzystwach ubezpieczeń — nadto spekulował domami, utrzymywał liczne restauracje, kawiarnie noce i t. d.

Do wszystkich tego przyszedł, że pominiemy już orobnie początki jego kariery — zdobywszy w ewolu roku 1919 bank z kapitałem jednego miliona franków.

Dla dalszej przytoczymy, że akcje różnych przedsiębiorstw, które Oustrie wypuszczał — nominalnej 100 franków, osiągnęły na giełdzie kurs 2630 franków, po tym kursie były w olbrzymiej masie przez Oustrie sprzedawane, a w końcu pospadały na 30 franków. Inne z wyomunehanego kursu 3360 franków pospadały na 185 fr., inne jeszcze z 8000 franków, jakie płacono za nie w roku 1925, odcienić warte są tylko 80 fr. i t. d.

W ten sposób wydmuchał Oustrie wartość giełdową akcji prowadzonej przez siebie towarzystwo do 1500 milionów franków i po tej chwili nie rozspadał je między publiczność, zgarniając „różnicę” do własnej kieszeni.

Dawniejszy sposób rabunka giełdowego, praktykowanego przez spekulanta na publiczności podczas inflacji walutowej i bez inflacji, polega na tworzeniu oraz to nowych towarzystw i przedsiębiorstw, często zupełnie fikcyjnych i niedziałających. Np. kopalnie złota na terenach, na których złota zupełnie nie ma, taka sama spekulacja terenami naftowymi, zakładanie banków bez grosza kapitału.

Dla Oustrie jednak było to za mało, gdyż ten sposób publiczności dostatecznie już poznała, niejednokrotnie się na nim sparzyła i nie zawsze chce kupować akcje pieszczonych zupełnie przedsiębiorstw. To też Oustrie udoskonalił to sposób, wyszukując zaufanie publiczności do starych firm i przedsiębiorstw, do dawno istniejących i polecał system wypuszczenia nowych akcji z systemem zręcznego opomowywania starych przedsiębiorstw za ich

Malżeństwa, dziewczęta jako służące, pokojówki, etc. otrzymają za jęcie.

Zgłoś się do biura Związku „DOM POLSKI” Calle Charcas 412 Buenos Aires, Telefon 31, 6112.

W ten sposób wydmuchał Oustrie wartość giełdową akcji prowadzonej przez siebie towarzystwo do 1500 milionów franków i po tej chwili nie rozspadał je między publiczność, zgarniając „różnicę” do własnej kieszeni.

Dawniejszy sposób rabunka giełdowego, praktykowanego przez spekulanta na publiczności podczas inflacji walutowej i bez inflacji, polega na tworzeniu oraz to nowych towarzystw i przedsiębiorstw, często zupełnie fikcyjnych i niedziałających. Np. kopalnie złota na terenach, na których złota zupełnie nie ma, taka sama spekulacja terenami naftowymi, zakładanie banków bez grosza kapitału.

Dla Oustrie jednak było to za mało, gdyż ten sposób publiczności dostatecznie już poznała, niejednokrotnie się na nim sparzyła i nie zawsze chce kupować akcje pieszczonych zupełnie przedsiębiorstw. To też Oustrie udoskonalił to sposób, wyszukując zaufanie publiczności do starych firm i przedsiębiorstw, do dawno istniejących i polecał system wypuszczenia nowych akcji z systemem zręcznego opomowywania starych przedsiębiorstw za ich

Nie będziemy tu powtarzać dokładnie wszystkich szczegółów spekulacji Oustrie, znanych czytelnikom dostatecznie z doniesień dzienników.

Temu się natomiast zająć bliżej niektórym mechanizmom spekulacji giełdowej i ciekawym sztukami, które pozwoliły temu manasowi z

Wobec prostej a jednak dźwiękło szczerzej mechaniki tych sztuk, bledni wszystkie wyzyny zwykłych bandytów i w cion odchodzi także skądś polityczne, jakie Oustrie wywołał korupcją polityków.

Niemca on mówi — halaj! był sprytny i choć prawie analfabeta, genialnie przenikający w zrozumienie mechanizm giełdowego sposobu, jakim operuje spekulacja.

Wykretne powiedziec, że Oustrie kontrolował lub kierował bezpośrednio 35 przedsiębiorstwami we wszystkich możliwych gałęziach i dziedzinach, w przemyśle włókienniczym, bielizniarskim, jedwabiu szklanym, fabrykacji czołwa, samochodów, konfekcji krawieckiej, w linoleum, fabrykacji skóry sztucznej, w przedsiębiorstwach ludowlanych, elektrycznych, w fabrykacji win i produktów chemicznych, w przedsiębiorstwach kopalnianych — górniczych, bankowych, w towarzystwach ubezpieczeń — nadto spekulował domami, utrzymywał liczne restauracje, kawiarnie noce i t. d.

Do wszystkich tego przyszedł, że pominiemy już orobnie początki jego kariery — zdobywszy w ewolu roku 1919 bank z kapitałem jednego miliona franków.

Dla dalszej przytoczymy, że akcje różnych przedsiębiorstw, które Oustrie wypuszczał — nominalnej 100 franków, osiągnęły na giełdzie kurs 2630 franków, po tym kursie były w olbrzymiej masie przez Oustrie sprzedawane, a w końcu pospadały na 30 franków. Inne z wyomunehanego kursu 3360 franków pospadały na 185 fr., inne jeszcze z 8000 franków, jakie płacono za nie w roku 1925, odcienić warte są tylko 80 fr. i t. d.

W ten sposób wydmuchał Oustrie wartość giełdową akcji prowadzonej przez siebie towarzystwo do 1500 milionów franków i po tej chwili nie rozspadał je między publiczność, zgarniając „różnicę” do własnej kieszeni.

Dawniejszy sposób rabunka giełdowego, praktykowanego przez spekulanta na publiczności podczas inflacji walutowej i bez inflacji, polega na tworzeniu oraz to nowych towarzystw i przedsiębiorstw, często zupełnie fikcyjnych i niedziałających. Np. kopalnie złota na terenach, na których złota zupełnie nie ma, taka sama spekulacja terenami naftowymi, zakładanie banków bez grosza kapitału.

Dla Oustrie jednak było to za mało, gdyż ten sposób publiczności dostatecznie już poznała, niejednokrotnie się na nim sparzyła i nie zawsze chce kupować akcje pieszczonych zupełnie przedsiębiorstw. To też Oustrie udoskonalił to sposób, wyszukując zaufanie publiczności do starych firm i przedsiębiorstw, do dawno istniejących i polecał system wypuszczenia nowych akcji z systemem zręcznego opomowywania starych przedsiębiorstw za ich

Malżeństwa, dziewczęta jako służące, pokojówki, etc. otrzymają za jęcie.

Zgłoś się do biura Związku „DOM POLSKI” Calle Charcas 412 Buenos Aires, Telefon 31, 6112.

W ten sposób wydmuchał Oustrie wartość giełdową akcji prowadzonej przez siebie towarzystwo do 1500 milionów franków i po tej chwili nie rozspadał je między publiczność, zgarniając „różnicę” do własnej kieszeni.

Dawniejszy sposób rabunka giełdowego, praktykowanego przez spekulanta na publiczności podczas inflacji walutowej i bez inflacji, polega na tworzeniu oraz to nowych towarzystw i przedsiębiorstw, często zupełnie fikcyjnych i niedziałających. Np. kopalnie złota na terenach, na których złota zupełnie nie ma, taka sama spekulacja terenami naftowymi, zakładanie banków bez grosza kapitału.

Dla Oustrie jednak było to za mało, gdyż ten sposób publiczności dostatecznie już poznała, niejednokrotnie się na nim sparzyła i nie zawsze chce kupować akcje pieszczonych zupełnie przedsiębiorstw. To też Oustrie udoskonalił to sposób, wyszukując zaufanie publiczności do starych firm i przedsiębiorstw, do dawno istniejących i polecał system wypuszczenia nowych akcji z systemem zręcznego opomowywania starych przedsiębiorstw za ich

GŁOS POLSKI
c. Malabia 2356

NIE JEST PAN ABONAMENTEM i chce otrzymać GŁOS POLSKI: proszę wyciąć ten kupon i przesłać do ADMINISTRACJI.

Imię i nazwisko:

Adres:

Od LUTEG 1931 do 1931
w tym celu załączam W LIŚCIE POLECONYM KWOTĘ \$

UWAGA! — PRZECZYTAJ: Wszyscy abonanci, którzy nadesłali opłatę prenumeraty „Głosu” za cały rok 1931 (5 pezo) z góry otrzymają w podarunku najlepszy **KALENDARZ INFORMATOR** bogato ilustrowany na rok 1931, wydany przez Kooperatywę „ENERGJE”

JAK NALEŻY ADRESOWAĆ I PRZESYLAĆ OPŁATĘ ZA PRENUMERATĘ:
Listem Poleconym lub „Giro Postal”
Administración „Glos Polski” calle Charcas 418 Buenos Aires.

UWAGA!
Bezpłatne Konsultorium Lekarskie dla Abonentów i Czytelników „Głos Polski”

Choroby wewnętrzne i Akuszer:
Dr. CESAR
C. Rio Bamba 669
Codziennie od 3-jej do 7-jej wiecz.

Choroby weneryczne, wewnętrzne i akuszer:
Dr. A. ALPEROVICH
calle Aguero 477
Codziennie od 3 — 8 wiecz.

Chirurg:
Dr. MALIMÓWKA
calle Sarmiento 3277
Codziennie od 2 — 7-jej wiecz.

Dentysta:
M. KRUKOWSKI
c. Ing. Huergo 1355 Dock Sud
codziennie do 9 rano do 9 wieczór.

Dentysta **PAWLUCIAK**
c. Triunvirato 669
Codziennie od godz. 9 rano do godz. 9 wiecz.

Kupon ten jest ważnym na 1-ną wizytę lekarską za uprzednim ostemplowaniem w Administracji, calle Malabia 2356, codziennie od godz. 7-jej do 9-jej.

Compañia Internacional de Viajes
calle SAN MARTIN 56 (pół kwadry od Plaza Mayo).

Za 60 pezów

Może Pan sprowadzić swą rodzinę z Polski a resztę spłaca Pan po 20 pezy mies. Szyskart wysyłamy zaraz po zadatkowaniu.

Najstarsza i największe zaufaniem liczącą się firma naszą udziela swym radakom jak największe niżki przy kupnie szyskart do Polski i Llamad z Polski.

NOWE OTWARTE 1-SZE POLSKIE LABORATORIUM TECHNICZNO - DENTYSTYCZNE M. PAWLUCIAKA ZĘBY

Pomyślcie o nich zaraz póki nie jest za późno. Korzystajcie z niskich cen i dobrej roboty.

Plombowanie w zlocie, porcelanie i platynie. Szereży sztuczne stali i do wyjmowania sporządza się wedle najnowszeych wynmagów techniki.

Godz. przyjęć: od 9-tej do 19-tej. Mówi się po polsku.
Calle TRIUNVIRATO 669 U. T. 54, Darwin 3695

Drugie Laboratorium Dentystyczne F. PAWLUCIAKA przy ul. Giribone 433 esq. Bosh, Pñeyro - Avellaneda
Godz. przyjęć od 9 do 18 wieczór.

Klinika dentystyczna wieczorna dla urzędników i robotników etw. od 19-tej do 20-tej.

CLINICA MEDICA HUNGARO-ARGENTINA Dr. KOWACS
BUENOS AIRES

Ulica BRASIL 869

Dwie kwadry od Plaza Constitución
Dyrektor **Dr. SCAVONE**
były asystent Prof. Dr. Balina na oddziale Skórny i Syfisa
W SZPITALU „RAMOS MEJIA”
CHOROBY WEWNĘTRZNE — KOBIECIE — WENERYCZNE — CHIRURGIA.

Skórne wrzody, wysypka, — Niemce i osłabienie płciowe — \$ 3.—
Leczenie szybkie nowoczesne — skuteczne — Niemce neosulfarsanu \$ 5.— Iniekcja bisputu — \$ 3.—
Wizyta — \$ 1.— Iniekcja Tripanflavin \$ 3.— Iniekcja rtęci — \$ 3.—
Leczenie — \$ 1.—
Przyjmujemy codziennie w dni powszednie od 4 do 9 wieczór, w niedziele i święta od 9 do 12.

Klinika Rivadavia
1569 RIVADAVIA 1569
2 piętro (Plaza Congreso)
DYREKTOR Dr. V. GALANTE
Zespół lekarzy specjalistów
Choroby KRWI, SKÓRNE i TRYPER
Leczenie BLENNORAGI TRYPERA i KOMPLIKACJI
Zwężenie kanału moczowego i pęcherza.
we wszystkich przejawach. Zastrzyki
Bismutem i Neo - Salvarsanem
Ordynuje od 17 — 21 godz. W niedziele od 10 — 12
Przy leczeniu stałym ułatwienia i miłki — Znika dla robotników

TOW. i ORG. POLSKIE W ARGENTYNIE

PRZEDSTAWICIELSTWA
 Poselstwo. Pełnił Minister Polno-mocy Rzeczypospolitej Polskiej Dr. Wł. Marzankiewicz, c. Bodega 2012, przyjeżdżający interesantów we wtorki, czwartki i soboty od 12-ej do 1-zej.
 Wydział Konsularny, c. R. Peña 2010 od 9-tej do 12-ej.
 Patronat Polski przy Konsulacie calle Rodriguez Peña 2010, U. T. 45 - 2850. Godziny przyjęć od 9-12 Patronat Polski, Posadas, Misiones Patronat Polski, Rosario, c. Constitución 1093.
 Patronat Polski, Córdoba. **ORGANIZACJE**
 Związek Towarzystw i Organizacji Polskich "DOM POLSKI", calle Malabia 2356, U. T. 71, 1038. Cooperativa Industrial, Comercial y Agrícola Ltda. "ENEBGIA", c. Malabia 2356, Buenos Aires.
 Patronat. Bezpłatne Biuro Przedsiębiorstwa Pracy i Pomocy dla Emigrantów - "Własność Dom Polski" calle Charcas 418, U. T. 31.6112.
 Szeregowa Judojima przy Związku "Dom Polski", calle Falucho 1351. "Schronisko dla Emigrantów" - Własność Tow. "DOM POLSKI" calle Quirno 928.
TOWARZYSTWA
 "GŁOS POLSKI", Organ Związku Towarzystw i Organizacji Polskich "Dom Polski", c. Charcas 418, U. T. 31, 6112.
 "Orędownik" (dewygnolnik), Col. Azara, Misiones.
TOWARZYSTWA
 Tow. "Wolna Polska", c. Malabia 2356, Buenos Aires, U. T. 71-1038. Oddział Tow. "Retiro", calle Charcas 418, U. T. 31-6112.
 Tow. Polskie Dock Sud, Avellaneda, c. Billinghurst 1767.
 Towarzystwo "Ognisko Polskie" calle Canasig 2670.
 Tow. Polskie Robotnicze "Jedność" w Piñeyro, calle Giribona 568, s/c. Sr. Gubala.
 Tow. Polska. Rosario de Santa Fé, calle San Nicolás 831.
 Związek Polaków w Berisso, calle Napoli 4222.
 Tow. Polska w Llavallol F. G. B. Oddział Związku "Dom Polski" przy ul. Hernandez.
 Kolo Kobiet Polskich w Llavallol przy Tow. Polskim Sekcja "Dom Polski" - ulica Hernandez.
 Tow. Polska (Soł. Polska), calle Manuel Quintana 885 - Qilmes F. C. S.
 Tow. Polska Im. Paderewskiego - Tucuman, c. Av. Teran 500.
 Tow. Polska Wspólnej Pomocy, Santa Fé, c. Serezi 1710.
 Polski Związek Narodowy, calle 6-6 barrio "Los Talleres", Córdoba.
 Tow. Polska Inq. White, calle Avenida 508.
 Tow. Polska. Bahía Blanca, c. Belgrano 646.
 Tow. Polska, Comodoro Rivadavia, c. Correo 154.
 Stowarzyszenie Samopomocy i Samorządności, Colonia Timbóy.
MISIONES
 Tow. Polska "Jedność", Apostoles pr. Michał Zubrzycki.
 Tow. Im. Króla Jana Sobieskiego, Azara, pr. Michał Sulechowski.
 Tow. Opiekni nad Młodzieżą, Azara.
 Tow. Polska "Postęp", Cerro Corá, pr. Kazimierz Brzeczka.
 Tow. Im. Tadeusza Kościuszki, Corpus, pr. Aleksander Ląpt.
 Tow. Im. Józefa Piłsudskiego, Bompeland, pr. Bedan.
 Tow. Polska "Zgoda", Icaela Lopez, Leandro N. Alem, pr. Kazimierz Murałski.
 Tow. Im. Bartoza Głowackiego, Cerro Corá, pr. Fr. Wojtasz.
 Tow. Im. Henryka Sienkiewicza, Leandro Alem, Piedad Suca, pr. Franciszek Wróblewski.
 Tow. Im. Wł. Reymonta, Leandro Alem Piedad Belgrano, pr. Adam Kazorowski.
 Tow. Żydów Polskich, calle Lavalle 2330, Buenos Aires.
MONTEVIDEO
 Towarzystwo Im. J. Piłsudskiego, calle Capurro 612.
BÓJNE
 Kółko Polski, c. Manilla 2347. Nabożeństwa w niedzielę o 10-tej rano.

KLINIKA DENTYSTYCZNA

M. KRUKOWSKI
 Dyrektor Dr. C. CAUSSAT
 ROSETTI esq. DOMINGUEZ 86 Telef. 22 - 8622 AVELLANEDA
 Przyjmuje od godz. 9 rano do 9 wiecz. Niedziele od 9 do 4 po poł
 Wyrwanie zębów bez bólu \$ 2.— Plomby od \$ 3.—
ZĘBY SZTUCZNE
 Zęby i korony złote 23 kar. od \$ 7.— Zęby białe w kaucz. \$ 2.—
 Przejrzystych załatwia się natychmiast. — Gwarancja długoletnia
CZWARTEK — przyjmuje od godz. 6 do 9 wiecz. w Związku
 Tow. „Dom Polski”, calle Charcas 418, U. T. 31 - 6112.

MEDDA Ltda.

402 - SARMIENTO - 402

Pospieszna komunikacja Polska - Argentyna
 którymi podróż trwa tylko 14 dni
 "Massilia" "Lutetia"
 "Krakus" "Światowid"

Bezpośrednia Linja Okrętowa POLSKA - Gdynia - ARGENTYNA

okrętami 1-szo rzędzemi
 których najnowsze instalacje równają się Lej klasie innych okrętów, wyłączone urządzenie kabinowe do dyspozycji pasażerów.
PRZYJDZ I STAŃ SIĘ KILNTEM TOW. AKC. A ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE WIELE!

DOKĄD IDZIESZ, RODAKU?

— DO "KRAKUSA"!
 — Dla czego,
 — Bo tylko tam można zjeść smacznie, tanio i między swymi, gdzie gra polska muzyka.
PIERWSZA RESTAURACJA POLSKA i HOTEL
 Właściciel:
ANTONI SZCZEPANEK
 L. N. Alem 1032 — Bs. Aires.
 Kuchnia prawdziwa polska!

Dr. ALPEROVICH

Lekarz Szpitala Errah i Fiorito
 Dyplomowany w Rosji i Buenos Aires.
 Godz. przyjęć: od 3 do 8 po poł.
 Specjalność choroby: kobiece, operacje, wewnętrzne i weneryczne
AGUERO 477, 1-sze piętro
 U. T. 62, Mitre 6756

Pierwsza Polska Apteka w Argentynie

"ZDROWIE"
IGNACEGO FARBA (ze Lwowa)
 Dyplomowany przez Uniwersytet Argentyński
LAVALLE 3100 esq. ANCHORENA. — U. T. 62 — 7232
 Sprzedaż wszelkich polskich lekarstw po cenach przystępnych.
 Zamówienia na lekarstwa z prowincji załatwiamy w najkrótszym czasie.
 Gdzie nie mówią po polsku, tam nie jest Apteka Polaka!
 Zastrzyki po cenach przystępnych.
 Dla czytelników „Głosu Polskiego” 10 proc. rabatu.

AKUSZERKA POLKA

dyplomowana przez Uniwersytet w Buenos Aires
FLOMENA BENES BILEK
 ul. Santiago del Estero 1333
 Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 8 wieczorem.
 W niedzielę cały dzień
 Panię Polski mogą się zwracać z całym zaufaniem, będąc przekonane, że zostaną solidnie załatwione.
U. T. 23, B. Orden 3389

Skład wędlin

JÓZEF TICHY
 ul. 25 de Mayo 758 U. T. 31-4823
 ul. Leandro N. Alem 922
 Sprzedaż detaliczna zawsze świeżych wędlin w wyborowej gatunkii
HURTOWNIA
 Piñeyro, ul. Giribona 436
 U. T. 22-8523
 Zawsze na składzie duży wybór świeżych wędlin.

Dr. GERSCHUNOFF

Leczy chorych na choroby wewnętrzne, weneryczne, choroby kobiece i dziecięce.
 —
 Przyjmuje codziennie od godz. 1 do 4 i od 7 do 9.
 —
SARMIENTO 2521 U. T. 47 Cuyo 4025 **BUENOS AIRES**
 —
 Dla robotników specjalne ustępstwa.



MECHANICZNO-DENTYSTYCZNY ZAKŁAD LABORATORJUM "PRIMA"
STANISŁAWA SZTABINSKIEGO
 Calle Caseros 445 Constitución

Przyjmuje od godz. 8-jej rano do 9-jej wieczór.

ZĘBY SZTUCZNE

na platynie, złocie i kauczuku.
 Zęby białe od 3 pezów, złote od 8 pezów.
 W niedzielę od godz. 1 — 2-giej po południu.
 Przejrzystych załatwia się natychmiast.

Sanson Drahtman

Escribano Público (Rejent)
 Biuro **AV. DE MAYO 791**
 4 piętro
 U. T. 38, Mayo 1849
 Pryw. miesz. Georgestown 669
 U. T. 66, Flores 6509

Dr. A. CESAR

Lekarz - Chirurg
 Choroby kobiece, porody skórne weneryczne, oraz przewodów moczowych
 Chirurg general.
 od godz. 3 do 7 wieczorem.
RIO BAMBÁ 669
 U. T. 44, Juncal 2146

ZNANA WSZYSTKIM SŁOWIAŃSKA KOLONIA

"FRAM"

sprzedaje ziemię po \$ 50 za hektar w sześciomiesięcznych ratach.
M. SUCHAN, ALSINA 463

Dr. Władysław Materko

c. Bm. MITRE 1049, 1-sze piętro **BUENOS AIRES**
 U. T. 35, Libertad 0677
 Przyjmuje codziennie od godz. 5-tej do 7-mej (17 — 19) wiecz.
 Administracja uprasza o wywr. nanie zaległych prenumerat

AKUSZERKA MARIA Z. de MEEROFF

Specjalistka od porodów i wszelkich chorób pokrewnych.
 Przyjmuje „pensjonistki” na czas choroby.
 Godziny przyjęć: od 1-szej do 8-jej wieczór
Calle SARMIENTO 2537
 U. T. 47, Cuyo 4728

RUSKO - POLSKA APTEKA "ASTER"

M. PODOLSKIEGO
 Chemik - Aptekarz
 Gorriti 4300 U. T. 71, Pol. 0221
 Polskie leki, analizy chemiczne, zastrzyki po cenach przystępnych.
 Porady bezpłatne
 dojazd tramwajami Lacroze N. 9

Najlepiej

i najtaniej szyje, czyści, prasuje i poprawia ubrania

Jan Bachurek

Calle **SALTA 136**
 1 piętro
 1/2 kwadry od „Internationale”

Michał Wierzbicki unieważnił paszport wydany w roku 1928 przez Starostwo Stanisławów oraz książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Buczac.

Dr. SIEMENSON

Specjalista chorób żołądka, płuc, serca i krwi.
 Prześwietlanie promieniami X
 Godz. przyjęcia: od 14 do 16 i od 20 do 21 wiecz.

CORRIENTES 4511
 Pierwsza Porada Darmo